Andrzej Krzak

Charakterystyka działań militarnych w Bośni w latach 1992–1993

Wojna domowa w republikach byłej Jugosławii w latach 1991–1995 była i nadal pozostaje interesującym tematem badań historyków i politologów, jak też dociekań dziennikarskich. Wzbudza również gorące dyskusje pomiędzy politykami i byłymi mieszkańcami tego już nieistniejącego państwa. Nikt nie przypuszczał, że konflikt zainicjowany secesją Słowenii i Chorwacji doprowadzi, na zasadzie domina, do krwawej wojny, która – wedle różnych szacunków – spowodowała śmierć od 200 tys. do 250 tys. ludzi. Nikt też nie przypuszczał, że była Jugosławia stanie się sceną „etnicznych czystek” i ludobójstwa na niewyobrażalną skalę.

O ile dotychczas w literaturze przedmiotu dość obszernie opisano tło polityczne, historyczne, kulturowe wydarzeń sprzed prawie dwóch dekad, to opracowania przedstawiające działania militarne prowadzone przez strony konfliktu są dość skromne ilościowo. Naukowcy zachodnioeuropejscy skupili się bowiem na analizie i syntezie zjawisk związanych z politycznym, etnicznym, kulturowym i historycznym aspektem konfliktu. Podobnie zresztą postąpili polscy, chorwaccy, serbscy i rosyjscy politolodzy oraz historycy. Z powyższych powodów zamiarem autora jest wypełnienie tej luki i przedstawienie syntetycznej charakterystyki działań militarnych w trakcie pierwszej i drugiej fazy wojny domowej w Bośni w latach 1992–1993.

Wojna w Bośni, choć w większości przypadków jest klasyfikowana jako domowa, to była również konfliktem nowej generacji, czyli wojną wewnętrzną, wiążącą się z gwałtownym rozpadem państw wielokulturowych i wielonarodowych, zagrażającym bezpieczeństwu regionalnemu¹. Intensywność działań militarnych oraz znaczne straty materialne i ludzkie wyróżniają ją spośród innych konfliktów na terenie byłej Jugosławii. Był to wreszcie konflikt z udziałem licznych formacji nieregularnych, które przekształciły się w narodowe siły zbrojne. Dlatego też trudno w tym przypadku mówić o klasycznej linii frontu, jak również o prowadzeniu klasycznych działań bojowych. Niewątpliwie na taki stan rzeczy miała wpływ zarówno doktryna obronna obowiązująca w byłej Jugosławii, jak też organizacja sił zbrojnych federacji i geograficzne ukształtowanie Bośni i Hercegowiny.

¹ B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 123, 125–127.

Bośnia, zanim ogarnęło ją szaleństwo wojny, wydawała się krajem stabilnym, w którym nie mogłoby dojść do bratobójczej walki. W styczniu 1990 r. wprowadzono wielopartyjny system, powołano do życia liczne ugrupowania, z reguły będące w opozycji do komunistów. W maju 1990 r. utworzono Partię Akcji Demokratycznej (SDA) na czele z Aliją Izetbegoviciem, która miała charakter nacjonalistyczny, podobnie jak dwie pozostałe, najsilniejsze partie polityczne reprezentujące: Serbów (Serbska Partia Demokratyczna – SDS – na której czele stanęli: Radovan Karadžić, Momčilo Krajšnik, Biljana Plavšić) oraz Chorwatów (Chorwacka Unia Demokratyczna – HDZ – której liderami byli: Stjepan Kljuić, Mate Boban i Krešimir Zubak). W listopadzie 1990 r. wybrano pierwszego prezydenta republiki, którym został A. Izetbegović, choć najwięcej głosów otrzymał inny lider SDA – Fikret Abdić. Jego rezygnacja z przewodniczenia Prezydium do dzisiaj budzi wątpliwości wśród ekspertów zajmujących się problematyką bałkańską². Pomimo różnic dzielących partie, współpraca układała się poprawnie. I nawet A. Izetbegović uważał, że istnieje możliwość, aby Bośnia nadal pozostawała w ramach federacji jugosłowiańskiej, choć konflikt w sąsiedniej Chorwacji przybierał na sile, a secesjonistyczne hasła głoszone na mitingach partii słoweńskich i chorwackiego HDZ w miastach Chorwacji budziły wśród narodów i polityków Bośni obawy, iż wkrótce mogą nastąpić wydarzenia, które doprowadzą do wojny domowej. Społeczność Bośni sądziła jednak, że „małe Bałkany” lub „Jugosławia w miniaturze”³, jak określano tę republikę w Jugosławii (ze względu na jej multietniczny skład i harmonijność współżycia), zdoła przetrwać nadchodzącą burzę.

Sytuacja uległa zmianie po ogłoszeniu secesji przez Słowenię i Chorwację, co zostało zaakceptowane przez Niemcy, Włochy i Watykan, a następnie przez pozostałe państwa Europy Zachodniej. Ten akt bezmyślności, wyrażający partykularne interesy Niemiec, stał się, jak słusznie przewidywał A. Izetbegović⁴, jedną z fundamentalnych przyczyn wybuchu i eskalacji konfliktu militarnego w Jugosławii. W połowie 1991 r. było już jasne, że kwestią czasu pozostaje przeniesienie konfliktu zbrojnego na terytorium Bośni. Walki w Chorwacji spowodowały, że 25 września 1991 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję nr 713, która wprowadziła całkowite embargo na dostawy broni do państwa jugosłowiańskiego.

² J. Elsässer, *Jak dżihad przybył do Europy. Wojownicy Boga i tajne służby na Bałkanach*, Warszawa 2007, s. 53. Według oświadczenia samego F. Abdicia, miał on zostać zmuszony do rezygnacji przez członków ochrony A. Izetbegovicia. O incydencie poinformował byłego dziennikarza „Der Stern” Franza Josefa Hutscha.

³ A. Koseski, *W bałkańskim tyglu*, Pułtusk 2002, s. 45.

⁴ Izetbegović podczas spotkania z kanclerzem Helmutem Kohlem prosił go, aby Niemcy wstrzymały się z uznaniem Chorwacji i Słowenii – B. Koszel, *Konflikt na Bałkanach 1991–1999 a bezpieczeństwo europejskie*, seria: „Zeszyty Instytutu Zachodniego”, nr 16/2000, s. 7.

Pomimo licznych rozmów i porozumień, jakie m.in. zawarł z przywódcą Serbów Adil Zulfikarpašić, napięcie polityczne w Bośni wzrastało. Nie tylko fundamentaliści muzułmańscy na czele z bliskim współpracownikiem A. Izetbegovicia – Omerem Behmenem – dążyli do konfrontacji. Również Chorwaci (naciskani przez Zagrzeb) usztywnili swoje stanowisko i wspierali rodaków walczących z Serbami w Chorwacji. Zmianie uległa też postawa samego Izetbegovicia, który od czasu swej pierwszej wizyty w Stanach Zjednoczonych zaczął unikać jakiegokolwiek porozumienia z Serbami⁵. W odpowiedzi na coraz liczniejsze wystąpienia członków SDA, nawołujących do ogłoszenia niepodległości, przywódcy Serbów wystąpili z propozycją proklamacji tzw. Autonomicznych Serbskich Okręgów (SAO): Autonomiczny region „Krajina”, później „Bosanska Krajina”, SAO „Hercegovina”, SAO „Semberija”, SAO „Romanja”, SAO „Severna Bosna”⁶. W dniu 24 października posłowie SDS powołali Skupštinę (Parlament) serbskiego narodu Bośni i Hercegowiny⁷. Rozpoczęto jednocześnie przejmowanie władzy oraz tworzenie własnych jednostek Obrony Terytorialnej (TO) i oddziałów paramilitarnych. Działania SDS zostały wsparte przez nacjonalistyczne partie z Serbii i władze federalne. Chorwaccy politycy również przygotowywali się do starcia. W uchwale z 12 listopada 1991 r. zapowiadali, że ich celem jest połączenie ziem zamieszkałych w Bośni i Hercegowinie przez Chorwatów z Republiką (Macierzą). Ponadto polecono sztabom TO rozpoczęcie przygotowań do walki⁸. Chorwaci czynnie wystąpili w zachodniej Hercegowinie przeciwko jednostkom Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (JNA), które przemieszczały się oraz zostały ześrodkowane przed wejściem do południowej Dalmacji. Sytuację dodatkowo skomplikowało przyjęcie przez parlament Republiki Bośni i Hercegowiny decyzji o przeprowadzeniu referendum w sprawie odłączenia się od federacji jugosłowiańskiej. Decyzja została uchwalona głosami posłów muzułmańskich i chorwackich, którzy wykorzystali swą przewagę liczebną. Wobec takiego rozwoju sytuacji Serbowie opuścili parlament. Podjęcie tej decyzji było niezgodne nie tylko z prawem republikańskim, lecz również z Konstytucją z 1974 r., w myśl której postanowienia o istotnych kwestiach miały być podejmowane za zgodą wszystkich grup narodowościowych, a nie dzięki przewadze zwykłej większości głosów⁹.

Następnym krokiem było oświadczenie Serbów, że w obrębie SAO utworzą Republikę Serbską, a R. Karadžić stwierdził, że nie dopuszczą oni do oderwania Bośni od federacji.

⁵ J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 51.

⁶ H. Efendić, *Ko je branio Bosnu*, Sarajevo 1998, s. 61.

⁷ *Tamże*.

⁸ *Tamże*, s. 70–71.

⁹ J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 51.

9 stycznia 1992 r., w odpowiedzi na przedstawioną przez Wspólnotę Europejską zapowiedź uznania niepodległości Bośni i Hercegowiny, proklamowano Serbską Republikę Bośni i Hercegowiny, a kilka miesięcy później Chorwaci powołali do życia Chorwacką Wspólnotę Herceg-Bośnia¹⁰. W ten sposób został zapoczątkowany rozpad Bośni, a tym samym nastąpił ostatni etap likwidacji Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (niekiedy zwanej „drugą” Jugosławią). W referendum wyznaczonym na 29 lutego i 1 marca 1992 r. głosowało 63,4% uprawnionych, a za niepodległością opowiedziało się 99,43% głosujących, przy bojkocie Serbów. Uzyskując tak wyraźną akceptację społeczną A. Izetbegović ogłosił 3 marca 1992 r. niepodległość Bośni i Hercegowiny, a 6 kwietnia przedstawiciele Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, nie rozumiejąc złożoności sytuacji politycznej Bośni, lekkomyślnie podjęli decyzję o uznaniu jej niepodległości¹¹. Dzień później to samo uczyniły Stany Zjednoczone.

Wojna stała się faktem. Już w czasie trwania referendum dochodziło do starć i incydentów pomiędzy członkami i zwolennikami SDA, HDZ i SDS. Serbowie w północnej i północno-wschodniej Bośni starali się nie dopuścić Chorwatów i Bośniaków udających się do lokali, gdzie przeprowadzano głosowanie. Po ogłoszeniu niepodległości na ulicach Sarajewa, zwłaszcza w dzielnicach zamieszkałych przez Serbów, zaczęły powstawać barykady. Sytuacja stawiała się coraz bardziej napięta, mnożyły się przypadki agresji wśród przedstawicieli bośniackiej społeczności dotychczas żyjącej w pokojowej koegzystencji. Atmosferę nienawiści oraz niepewności podsycali media, oskarżając się nawzajem o sianie wrogości i strachu, przypominając zbrodnie popełnione przez czetników, ustaszów i milicje muzułmańskie podczas II wojny światowej¹².

Odpowiedzią na uznanie przez społeczność międzynarodową Bośni i Hercegowiny było ogłoszenie 7 kwietnia pełnej niepodległości Republiki Serbskiej Bośni i Hercegowiny ze stolicą w Pale. Jednocześnie 27 kwietnia 1992 r. powstała Federacyjna Republika Jugosławii (niekiedy nazywana „nową” Jugosławią lub konsekwentnie „trzecią” Jugosławią), w skład której weszły Serbia i Czarnogóra, co ostatecznie oznaczało kres federacji jugosłowiańskiej i początek wojny w Bośni.

¹⁰ M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005, s. 169.

¹¹ Uznanie Bośni przez EWG jako zastosowanie w praktyce dyplomacji prewencyjnej (jak twierdzą niektórzy znawcy problematyki bałkańskiej) jest błędne, ponieważ 6 kwietnia 1992 r. rząd bośniacki stracił kontrolę nad większością terytorium republiki, a przeprowadzone na przełomie lutego i marca referendum było niezgodne z Konstytucją Jugosławii z 1974 r., o czym już wyżej wspomniano.

¹² O. Waleckij, *Jugosławska wojna 1991–1995*, Moskwa 2008, s. 146.

Zwiastuny wojny – starcia chorwacko-serbskie w Bośni w 1991 r.

Wojna na terytorium Socjalistycznej Republiki Bośni faktycznie zaczęła się dużo wcześniej niż przedstawia to współczesna historiografia bośniacka, zgodnie z którą tzw. agresja serbska to początek marca 1992 r. Od jesieni 1991 r. dochodziło bowiem do licznych incydentów z udziałem organizujących się sił chorwackich. Należy pamiętać, że od wiosny 1991 r. nasiliły się walki w Chorwacji, w których brały udział siły policyjne kształtującego się państwa chorwackiego, wsparte przez jednostki Zgromadzenia (lub Związku) Gwardii Narodowej (ZNG)¹³ przeciwko oddziałom TO zbuntowanych Serbów, którzy z kolei byli wspierani przez grupy paramilitarne przybyłe z Serbii. Jednostki JNA początkowo starały się zachować neutralność, jednak zostały zaatakowane z podobną zaciekłością jak serbskie oddziały TO. Ponadto w wyniku decyzji Naczelnego Dowództwa Federacji podjęły one zbrojną interwencję skierowaną przeciwko siłom zbuntowanej republiki. Wsparły też serbskie jednostki TO. Tym samym wojna domowa ogarnęła rejony: Sławonii i Krajiny, Liki, Kordunu, Baranji, chorwackiej Posawiny, środkowej i południowej Dalmacji.

Chorwaci mieszkający w Bośni i Hercegowinie, naciskani z jednej strony przez polityków z Zagrzebia, a z drugiej agitowani przez emisariuszy związanych z Kościołem katolickim i poustaszowską emigracją, również podjęli działania skierowane przeciwko Serbom i JNA. Akcje te były przede wszystkim ukierunkowane na zdeorganizowanie przemarszu oddziałów JNA przerzucanych do południowej Dalmacji oraz chorwackiej Posawiny. 15 września Chorwaci ostrzelali serbską część Slavonskiego Brodu. Kilka dni później Chorwaci prowadzili ostrzał Gradiški, w wyniku którego kilka osób poniosło śmierć. 22 września 1991 r. została zaatakowana kolumna wojsk JNA w rejonie miasta Posušje przez chorwacką grupę dywersyjną. W starciu zginął jeden żołnierz armii federalnej oraz kilku napastników, w tym Ludvig Pavlović (który posiadał przy sobie legitymację funkcjonariusza sił specjalnych chorwackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych)¹⁴. Kilka tygodni później Chorwaci ponownie zaatakowali jednostki

¹³ Oddziały wojskowe sformowane dekretem z 20 kwietnia 1991 r. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Chorwacji (chorw. MUP RH) jako jednostki obrony narodowej i przekazane pod dowództwo Ministerstwa Obrony. Składały się z czterech brygad zawodowych, szesnastu brygad rezerwowych i dziewięciu samodzielnych batalionów. Jednostki ZNG wzięły udział w pierwszych walkach z Serbami. W drugiej połowie 1991 r. liczyły 60 tys. żołnierzy. W listopadzie zostały przeformowane w Wojska Chorwackie (*Oružane snage Republike Hrvatske* – OSRH, krócej: *Hrvatske vojske* – HV).

¹⁴ Marko Lopusina twierdzi, że L. Pavlović zginął w okolicach miasta Ljubuško pod koniec 1991 r., jednak nie precyzuje on ani miejsca, ani dokładnej daty. Istotne jest natomiast, że miał polec po zaatakowaniu kolumny wojskowej. Pavlović był jednym z organizatorów i uczestników nieudanego wystąpienia zbrojnego Chorwatów w 1972 r. Związany z emigracją poustaszowską – M. Lopusina, M. Petković, *Enciklopedija Špijunaže*, Beograd 2003, s. 201.

JNA i do kolejnych starć doszło w rejonie Četikucia, gdzie oddziały wojsk chorwackich, wsparte przez miejscowych Chorwatów, w zasadzce zabiły kilkunastu żołnierzy JNA. W odwecie armia federalna przeprowadziła atak na wieś Ravno¹⁵, którą częściowo zniszczyła, śmierć poniosło też kilku mieszkańców (reszta ludności uciekła, chroniąc się w pobliskich lasach). Zniszczenie wioski zostało przedstawione jako kolejny akt barbarzyństwa serbskiego. Odpowiednio wyeksponowane i zrelacjonowane medialnie, po raz kolejny prezentowało Serbów jako bezwzględnych zbrodniarzy, niszczących bezbronne wsie, zabijających cywilną i spokojną ludność chorwacką. Nikt nie spróbował nawet zweryfikować informacji dziennikarskich. Część chorwackich i bośniackich historyków uważa, że atak na wieś Ravno faktycznie stanowi wydarzenie rozpoczynające wojnę w Bośni¹⁶.

Należy podkreślić, że paramilitarne oddziały chorwackie i jednostki chorwackiej TO co najmniej od kilkunastu tygodni prowadziły działania (przede wszystkim o charakterze nieregularnym) przeciwko oddziałom JNA na terytorium Bośni i Hercegowiny¹⁷. Terytorium Bośni było zatem wykorzystywane zarówno przez armię chorwacką i federalną, jak też przez paramilitarne oddziały serbskie, tak jakby nadal istniało państwo federalne obejmujące również Chorwację. Trzeba stwierdzić, że armia federalna potraktowała zachodnią Bośnię jako zaplecze i podstawę wyjściową do operacji w południowej Dalmacji, jednak strona chorwacka również prowadziła działania naruszające suwerenność Republiki Bośni. Przy czym władze w Sarajewie wiedziały o działaniach chorwackich i nie przejawiały zdecydowanej woli, aby nie dopuścić do naruszenia jej terytorium. Godny uwagi jest fakt nacisków wywieranych przez Zagrzeb na lokalne władze polityczne bośniackich Chorwatów, aby zaktywizowali oni działania skierowane przeciwko JNA. Prawdopodobnie zagrzebskie władze celowo inspirowały bośniackich Chorwatów do wystąpień przeciwko JNA, aby w ten sposób, z jednej strony zaangażować jednostki armii federalnej w walkę poza obszarem Chorwacji (a tym samym odciążyć broniące się w Dalmacji, środkowej i wschodniej Sławonii oddziały wojsk chorwackich¹⁸), a z drugiej dyskredytować JNA i jednocześnie wprowadzać, utrzymywać i podsycać napięcie wśród trzech największych grup etnicznych Bośni.

Od stycznia 1992 r. członkowie Chorwackich Sił Obronnych (HOS) oraz paramilitarnych grup związanych z HDZ rozpoczęli blokadę koszar i magazynów JNA

¹⁵ R. Delić, *Armija Republike Bosne i Hercegovine – Nastanak, razvoj i odbrana Zemlje*, knj. I, Sarajevo 2007, s. 225.

¹⁶ *Tamże*.

¹⁷ Jesienią 1991 r. na terytorium Hercegowiny, według danych JNA, operowało kilkadziesiąt oddziałów podległych HDZ, w których znajdowało się ok. 16 tys. bojowników – B.B. Dimitrijević, *Četiri aspekta početka rata u BiH*, [w:] *Početak rata u Bosni i Hercegovini. Uzroci i posledice*, Beograd 2001, s. 133.

¹⁸ O. Waleckij, *dz. cyt.*, s. 126.

w rejonie Konjica, Mostaru i Čapljinja. Wsparli ich w tych działaniach policjanci narodowości chorwackiej przy całkowitym braku reakcji ze strony władz i przełożonych narodowości muzułmańskiej. Władze muzułmańskie nie zareagowały także, kiedy nocą z 26/27 marca 1992 r. oddziały 108. Brygady ZNG przeszły Sawę i uderzyły na serbską wioskę Sijekovac, mordując 14 mieszkańców i paląc ponad 70 domów¹⁹. Należy zatem uznać, że działania militarne na obszarze Bośni były prowadzone od połowy 1991 r., a im sytuacja secesjonistów w Chorwacji stawała się cięższa, w związku z powodzeniem działań JNA, tym aktywność sił Chorwatów bośniackich wzrastała. Nie można zatem wykluczyć, że politykom, na czele z Franjo Tuđmanem, faktycznie zależało na odciążeniu frontu we wschodniej Sławonii i południowej Dalmacji i przeniesieniu wojny na terytorium Bośni i Hercegowiny, jak twierdzi część historyków serbskich²⁰.

Przygotowania do wojny. Strony konfliktu

Muzułmanie. Począwszy od połowy 1991 r. w Bośni, wśród przyszłych głównych aktorów wojny domowej, rozpoczęły się intensywne przygotowania do starcia zbrojnego, choć jak dzisiaj wszyscy zapewniają, nikt wówczas nie wierzył, że do niego dojdzie. W dniu 10 czerwca 1991 r. A. Izetbegović wydał polecenie utworzenia paramilitarnych oddziałów partyjnych²¹. W ten sposób powstała Liga Patriotyczna²², która wkrótce skupiała w swoich szeregach prawie 60 tys. członków (według innych szacunków miała liczyć nawet 80 tys.). Ponadto Muzułmanie tworzyli też własne struktury TO, w związku ze zredukowaniem

¹⁹ B.B. Dimitrijević, *dz. cyt.*, s. 134.

²⁰ *Tamże*, s. 131–134.

²¹ Inicjatywa powstania Ligi zrodziła się podczas konferencji SDA 10 maja 1991 r., jednak formowanie pierwszych grup i oddziałów paramilitarnych rozpoczęto na początku jesieni 1991 r. W skład ścisłego kierownictwa Ligi weszli: Rusmir Mahmutović, Omer Behmen, Irfan Ajmanović, Haris Silajdžić i inni – R. Delić, *dz. cyt.*, s. 157.

²² Według H. Efendicia Liga Patriotyczna powstała w marcu 1991 r., a jej twórcą miał być – według jednej wersji – Nihad Halilbegović, a według innej – Munir Jahić i Rešad Bektić. Dla badań nad konfliktem bośniackim istotne jest to, iż czołowi działacze muzułmańscy przyznają, że ich oddziały paramilitarne zaczęły powstawać już w pierwszej połowie 1991 r., kiedy nikt nie myślał o możliwości wybuchu wojny, nie tylko w Bośni, ale i w Chorwacji. Oczywiście dochodziło już do incydentów zbrojnych, jednak wierzono, że uda się zażegnać konflikt w wyniku negocjacji. Z pewnością nikt z mieszkańców Bośni nie sądził, że i w tym kraju dojdzie do rozlewu krwi. Warto też zastanowić się nad grą, jaką prowadził A. Izetbegović, którego do dzisiaj wielu dziennikarzy i naukowców uważa za orędownika pokoju. Wyznania jego współpracowników potwierdzają oskarżenia, jakie stawiali mu Serbowie, jak również część dyplomatów i oficerów ONZ, którzy obwiniali go (i jego współpracowników) o celowe eskalowanie konfliktu – H. Efendić, *dz. cyt.*, s. 77.

liczby członków republikańskich struktur tej formacji²³, co dokonało się wraz z wprowadzeniem nowej organizacji federacyjnych sił zbrojnych – „Jedinstvo 1–3”. W tym samym czasie powstały również inne organizacje paramilitarne, na czele z jedną z najlepiej przygotowanych i wyposażonych, czyli „Zielonymi Beretami”. Miały to być doborowe oddziały i pododdziały przeznaczone do prowadzenia działań specjalnych, stanowiące elitę przyszłej armii bośniackiej. Pierwsze ich grupy zostały zorganizowane w Sarajewie. W kolejnych miesiącach podobne utworzono w Goraździe, Konjicu, Tuzli, Zenicy i pozostałych miastach. Jednostka sarajewska w momencie konfliktu liczyła około 600–1000 dobrze uzbrojonych i przeszkolonych członków. Instruktaż „Zielonych Beretów” prowadzili w ośrodkach policyjnych specjaliści-antyterroryści związani z Ligą Patriotyczną. Również sami członkowie Ligi podlegali tym szkoleniom, a instruktażu udzielali zwolennicy A. Izetbegovicia, wywodzący się ze struktur republikańskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Bośni i Hercegowiny. Chociaż jeszcze w styczniu 1992 r. oddziały „Zielonych Beretów” liczyły zaledwie ok. 200 członków, to bardzo szybko zostały rozbudowane i w ich szeregach znalazło się ponad 1 tys. osób. Od marca do maja współdziałając z grupami przestępczymi Sarajewa, odegrały one istotną rolę w walkach z JNA i serbskimi oddziałami TO²⁴.

8 kwietnia 1992 r. Prezydium (jeszcze) Socjalistycznej Republiki Bośni i Hercegowiny wydało cztery uchwały. Jedna z nich dotyczyła zmiany nazwy państwa na Republikę Bośni i Hercegowiny, a druga – powstania Sztabu Obrony Terytorialnej Bośni i Hercegowiny. Następnego dnia wydano kolejną uchwałę, legitymizującą Ligę Patriotyczną, „Zielone Berety” i inne muzułmańskie organizacje paramilitarne, które zostały wcielone do powstających sił zbrojnych Republiki. 14 i 20 maja 1991 r. przyjęto najważniejsze uchwały, dzięki którym rozpoczęto formowanie Armii Republiki Bośni i Hercegowiny (ARBiH)²⁵. 14 lipca wydano *Ustawę o Organizacji Sił Zbrojnych*, według której armia bośniacka miała składać się ze sztabów, jednostek (korpusów, dywizji, brygad i pułków) oraz centrów szkolenia i zabezpieczenia²⁶. Tym samym rozpoczęto formowanie pierwszych związków operacyjnych i taktycznych. Przyjęto, że zasadniczym związkiem operacyjnym będzie korpus, składający się z kilku do kilkunastu brygad oraz jednostek korpusnych i wsparcia. Ponadto 19 lipca podjęto decyzję

²³ W 1989 r. było 198 453, a w 1991 r. już tylko 86 164 członków TO. Ponadto całość uzbrojenia i wyposażenia dla jednostek została przekazana do magazynów i składów JNA – R. Delić, *dz. cyt.*, s. 141.

²⁴ Według słów Kerima Lucarevica oddziały Ligi Patriotycznej i „Zielonych Beretów” w kwietniu 1992 r. w Sarajewie miały łącznie liczyć ok. 2,6 tys. uzbrojonych i dobrze wyszkolonych członków – I. Taljic i N. Kabahija, *Kerim Lucarević doktor*, (wywiad) Iltizam, <http://www.iltizam.org/tekstovi/read/2590/> (dostęp 10 II 2010).

²⁵ W ustawach z 14 i 20 maja czytamy, że Siły Zbrojne (na czas wojny) tworzą: ARBiH, policja oraz inne uzbrojone formacje (służba celna i graniczna) – R. Delić, *dz. cyt.*, s. 150.

²⁶ *Tamże*, s. 203–204.

o organizowaniu Grup Operacyjnych (GO)²⁷, które miały umożliwić bardziej efektywne wykorzystanie taktyczne oddziałów. Do września sformowano 5 korpusów (z numeracją od 1. do 5.), w skład których weszło 11 brygad, 203 bataliony i oddziały oraz około 410 samodzielnych kompanii i plutonów. Łącznie w czerwcu 1992 r. armia bośniacka liczyła 131 528 żołnierzy i oficerów²⁸. W lipcu 1993 r. sformowano 6. Korpus (Konjic) z jednostek GO „Północna Hercegowina”, wchodzących wówczas w skład 4. Korpusu. Kilka miesięcy później, 7 kwietnia 1994 r., rozpoczęto formowanie 7. Korpusu (Travnik) z brygad 3. Korpusu. Na bazie korpusów 1., 2., i 3. utworzono 15 Grup Operacyjnych (w każdej z nich 3–7 brygad). W ten sposób w ramach całej armii do 1994 r. sformowano łącznie 105 brygad: piechoty, górskich, lekkich, zmechanizowanych i zmotoryzowanych²⁹.

W szeregach ARBiH służyli zarówno Muzułmanie, jak również Serbowie i Chorwaci. Według historyków bośniackich, m.in. cytowanych już Rasima Delicia czy Hasana Efendicia, armia bośniacka była multietniczna, co miało być dowodem, że Siły Zbrojne Republiki Bośni były najlepszym przykładem chęci budowy państwa wieloetnicznego pod sztandarem SDA i A. Izetbegovicia. Aby poprzeć tę tezę, bośniaccy historycy i politycy chętnie przypominają, że w ich szeregach walczyło wielu byłych oficerów JNA, w tym i Serbów na czele z gen. Jovanem Divjakiem³⁰. Świetnie pasuje to do propagandowych haseł, które niestety do dziś są obecne w wielu zachodnich, ale i polskich opracowaniach, obciążających Serbów winą za konflikt w Bośni i w całej Jugosławii. Zgodnie z nimi, to Serbowie byli separatystami i to oni wywołali konflikt, dążąc do ustanowienia jednoetnicznego państwa, tzw. Wielkiej Serbii. Oskarżenia te często są udowadnianie poprzez wykorzystywanie danych ukazujących liczbę Serbów służących w jednostkach bośniackich, co jest tylko w niewielkim stopniu prawdą, bowiem według R. Delicia, w 1992 r. w armii bośniackiej służyło ok. 3,3 tys. Serbów, natomiast w 1995 r. było ich już tylko 1,7 tys.³¹ Pamiętać należy też, że oprócz gen. J. Divjaka, który był zastępcą głównodowodzącego, żaden inny oficer pochodzenia serbskiego nie pełnił służby na tak wysokim stanowisku.

²⁷ Grupy Operacyjne istniały do 1995 r., a następnie zostały przeformowane w dywizje. GO miały z reguły siłę dywizji i funkcjonowały w niektórych korpusach przez całą wojnę. W meldunkach i dziennikach działań bojowych często można spotkać nazwę i numer dywizji, zamiast GO. Zamiennie bowiem stosowano te dwa pojęcia związków taktycznych, co stwarza pewne trudności dla naukowca badającego działania oddziałów i jednostek ARBiH – *tamże*, s. 204–205.

²⁸ Do końca 1992 r. w oddziałach ARBiH służyło ponad 205 tys. żołnierzy.

²⁹ N. Thomas, K. Mikulan, *The Yugoslav War (2). Bosnia, Kosovo and Macedonia 1992–2001*, Oxford 2006, s. 6–8.

³⁰ Oficer ten był pułkownikiem JNA, absolwentem francuskiej Szkoły Sztabu Generalnego i belgradzkiej Akademii Wojskowej. Pełnił służbę w sztabach TO w Bośni. Był sądzony za nieuprawnione przekazanie sprzętu, uzbrojenia i amunicji do jednostek TO w Kiseljaku. W 1992 r. opuścił JNA i przeszedł na stronę bośniacką. Wziął udział w obronie Sarajewa.

³¹ R. DeliĆ, *dz. cyt.*, s. 214.

Jednostki bośniackie w pierwszej fazie były niedozbrojone. Nie udało się bowiem grupom Ligi Patriotycznej przejąć całego uzbrojenia TO Republiki, które zostało zgromadzone w magazynach i koszarach JNA³². Rząd bośniacki zdołał natomiast zakupić pewną ilość uzbrojenia w Austrii i Niemczech (pomimo nałożonego embarga). Ponadto do lutego 1993 r. dostarczano uzbrojenie z państw arabskich i Turcji *via* porty adriatyckie Chorwacji. Muzułmanie przeprowadzili też kilkanaście udanych akcji kradzieży sprzętu i uzbrojenia z fabryk i zakładów przemysłu zbrojeniowego, znajdujących się na terytorium Bośni i Hercegowiny³³. W pierwszej fazie konfliktu udało im się także unieszkodliwić kilka kolumn wojskowych JNA, skąd pozyskali uzbrojenie i amunicję.

Serbowie. Wraz powstaniem SAO, regionalne, miejskie i gminne sztaby TO zdominowane przez oficerów serbskich rozpoczęły przygotowania do organizacji niezależnych sił zbrojnych. Otrzymały one znaczne wsparcie ze strony JNA i SDS oraz nacjonalistycznych ugrupowań z Serbii, czyli ruchu czetnickiego oraz partii Vojislava Šešelja. Ponadto umożliwiono oddziałom serbskiej TO prowadzenie szkolenia specjalistycznego w centrach szkoleniowych JNA, a właściwie 2. Okręgu Wojskowego³⁴ (OW). Obok jednostek wojskowych nowo sformowanego 2. OW, stacjonujących na obszarze Bośni, dyslokowano oddziały należące do 4. OW, złożonego z Korpusu Titogradzkiego i Podgorickiego oraz częściowo Užickiego³⁵. Większość żołnierzy i kadry oraz sprzętu bojowego tych jednostek federalnych pozostała w Bośni, po wyjściu i rozformowaniu JNA³⁶.

Z jednostek serbskiej TO oraz pododdziałów i oddziałów JNA 12 maja 1992 r. powstały związki taktyczne i operacyjne Sił Zbrojnych Republiki Serbskiej (VRS). 12 września w oparciu o Dowództwo Korpusu w Banja Luce sformowano Dowództwo VRS, na którego czele stanął gen. Ratko Mladić. Sformowano sześć

³² Szerzej o jugosłowiańskim systemie obrony terytorialnej – patrz: L. Wyszczelski, *Jugosłowiańska koncepcja obrony narodowej*, „Wojsko i Wychowanie” 1991, nr 6.

³³ B.B. Dimitrijević, *dz. cyt.*, s. 137.

³⁴ Wspomniany 2. OW powstał po rozwiązaniu 5. OW oraz po wycofaniu jednostek armii federalnej z garnizonów dyslokowanych w Chorwacji i Słowenii, obejmował on swym zasięgiem Bośnię i zajęta przez Serbów chorwacką Krajinę. W jego skład wchodziły korpusy: 10., 8., 5., 4., i 17. oraz dowództwo dyslokowane w Sarajewie. Jednostki JNA liczyły ok. 60–75 tys. osób, przy czym na obszarze Bośni stacjonowało ok. 30–45 tys. żołnierzy i oficerów armii federalnej uzbrojonych w ok. 400 czołgów, 400 transporterów i wozów bojowych piechoty, ponad 1 tys. dział, ok. 1,5 tys. moździerzy i 100 wyrzutni rakietowych. Wsparcie z powietrza zapewniały tym wojskom jednostki lotnicze liczące ok. 50 samolotów odrzutowych i ok. 30 śmigłowców, w tym 10 bojowych – *Informator o państwach b. Jugosławii i ich siłach zbrojnych*, Warszawa 1993, s. 5–3, 5–4; E. Micheletti, *Les forces en presence en presence en Bosnie-Herzegovine*, „Raids” 1993, n. 80, s. 26.

³⁵ N. Thomas, K. Mikulan, *The Yugoslav War (1). Slovenia and Croatia 1991–1995*, Oxford 2006, s. 12.

³⁶ A. Bebler, *Yugoslavia's Agony. Civil War Becomes Savage Chaos*, „International Defense Review” 1992, no. 9, s. 814.

korpusów: 1. Krajinski Korpus (Banja Luka), 2. Krajinski Korpus (Drvar), 3. Wschodniobośniacki Korpus (Bijeljina), Sarajewsko-Romnijski Korpus (Pale), Drina Korpus (płn. Hercegowina), Hercegowina Korpus (Bileća)³⁷. W ich skład weszło 77 brygad, w tym: brygady piechoty i lekkiej piechoty, zmechanizowane, zmotoryzowane i pancerne. Przeciętnie w skład każdego korpusu wchodziło 5–13 brygad, wyjątkiem był tylko 1. Krajinski Korpus, w ramach którego działały aż 33 brygady. W zależności od prowadzonych działań oraz realizowanych zadań korpusy mogły zorganizować 10–30 dywizji i 1–5 taktycznych grup oraz Grupę Lekkich Brygad³⁸. Liczyły ponad 80 tys. żołnierzy i oficerów, przy czym tylko ok. 45 tys. wchodziło w skład jednostek regularnych, wspartych ok. 350 czołgami, 1 tys. dział i moździerzy oraz 24 samolotami bojowymi i 30 śmigłowcami uderzeniowymi³⁹.

Chorwaci. Trzecią stroną konfliktu byli Chorwaci, którzy stosunkowo późno rozpoczęli budowę własnych sił zbrojnych, ponieważ Chorwacka Rada Obrony (HVO) powstała dopiero na wiosnę 1992 r. Struktury dowodzenia tworzone były jednak już pod koniec 1991 r. HVO powstawała, podobnie jak armia serbska i siły zbrojne Bośniaków, z przekształcenia chorwackich jednostek TO w tych gminach i powiatach, gdzie Chorwaci mieli przewagę liczebną. Siły chorwackie oceniano na 10–12 brygad, kilka samodzielnych batalionów i kompanii (w sumie ok. 15–30 tys. żołnierzy i oficerów)⁴⁰, działających w ramach czterech Stref Operacyjnych, które odpowiadały serbskim i bośniackim korpusom⁴¹. *Ordre de Bataille* sił chorwackich w Bośni przedstawiał się następująco: Strefa Operacyjna Południowo-Wschodnia Hercegowina (8 brygad piechoty, 2 samodzielne bataliony i batalion policji wojskowej), Strefa Operacyjna Północno-Zachodnia Hercegowina (4 brygady piechoty i batalion policji wojskowej), Strefa Operacyjna Środkowa Bośnia (8 brygad piechoty, jednostka specjalna „Vitežovi” i batalion policji wojskowej), Strefa Operacyjna Posawina (8 brygad piechoty i batalion policji wojskowej) oraz Dowództwo i Sztab dyslokowane w Mostarze⁴².

³⁷ A.K., *Obecność wojskowa w Bośni i Hercegowinie*, „Wojskowy Przegląd Zagraniczny” 1993, nr 1–2, s. 128–129.

³⁸ N. Thomas, K. Mikulan, *The Yugoslav War (2). Bosnia...*, s. 12–14.

³⁹ *Informator...*, s. 5–3 i 5–4.

⁴⁰ Pod koniec wojny w Bośni siły zbrojne Chorwatów miały liczyć ok. 50 tys. żołnierzy i oficerów.

⁴¹ Ch.R. Shrader, *The Muslim-Croat Civil War in Central Bosnia. A Military History, 1992–1994*, Texas 2003, s. 25–28.

⁴² Ponadto przy sztabie i w rejonie Mostaru stacjonowały: pułk HVO „Ante Bruno Busić”, pododdziały wchodzące w skład trzech GO oraz jednostka sił specjalnych „Ludvig Pavlović” i batalion policji wojskowej – N. Thomas, K. Mikulan, *The Yugoslav War (2). Bosnia...*, s. 17.

Na czele HVO do lipca 1993 r. stał brygadier Milivoj Petković, który został zastąpiony przez gen. mjr. Slobodana Praljaka. Każda z brygad składała się z 3–4 batalionów i jednostek wsparcia. Do końca 1993 r. siły Chorwatów bośniackich liczyły 38 brygad, z czego 19 było jednostkami rezerwowymi (*domobrańskimi*). Pod koniec 1993 r. przeprowadzono kolejną reorganizację HVO, likwidując Strefy Operacyjne i wprowadzając w ich miejsce Okręgi Korpusów⁴³. 29 brygad zostało przeformowanych w jednostki rezerwowe, czyli 3 batalionowe pułki „domobrańskie” (*domobranska pukovnija*). Pozostałe brygady uzawodowiono⁴⁴. Skład narodowościowy jednostek chorwackich w większości był jednolity. Wyjątek stanowiły: 107., 108., i 109. brygady HVO, w których przeważali Muzułmanie (w 108. Brygadzie było ich nawet ponad 70%).

Jednostki te po wybuchu walk chorwacko-muzułmańskich w środkowej Bośni weszły w skład ARBiH. Podobnie rzecz miała się ze 115. Brygadą HVO z 2. Korpusu ARBiH oraz Brygadą „Kralj Tvrtko” z 1. Korpusu ARBiH⁴⁵. Siły chorwackie na początku wojny rozporządzały ok. 130 czołgami (M-84 i T-54/55), ok. 50 transporterami i bojowymi wozami piechoty, ok. 200 jednostkami artylerii, 30 wyrzutniami raketowymi, 250 działami ppanc. i ponad 200 moździerzami. Wsparcie z powietrza zapewniały im trzy śmigłowce i jeden samolot odrzutowy⁴⁶. Siły chorwackie były także wspomagane przez oddziały policji, które powstały na bazie danych republikańskich jednostek na obszarach zdominowanych i kontrolowanych przez Chorwatów. Większość jednostek policyjnych użytych do walk stanowiły grupy i zespoły antyterrorystyczne. Policja Chorwatów bośniackich wspierała oddziały samoobrony i TO, począwszy od pierwszych dni konfliktu (podobnie zresztą działo się po stronie serbskiej i muzulmańskiej).

Oprócz jednostek HVO, na obszarze Hercegowiny sformowano także pododdziały i oddziały HOS. Były to paramilitarne oddziały powstałe jako zbrojne ramię Chorwackiej Partii Prawa (HSP). Sformowano dziewięć batalionów (występują w literaturze przedmiotu także jako brygady), w skład których weszli doskonale wyposażeni i uzbrojeni żołnierze i oficerowie (ok. 10 tys.). Skład narodowościowy pododdziałów HOS był mieszany. Z reguły w szeregach batalionów walczyli Chorwaci i Muzułmanie⁴⁷. Dość liczną grupę stanowili także ochotnicy (najemnicy) z Australii, USA, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Holandii, Hiszpanii, Francji, Włoch i Austrii. Trzon kadry oficerskiej HOS stanowili działacze emigracyjnych organizacji chorwackich, w większości związanych z ruchem ustaszowskim. Wielu z nich przeszło przeszkolenie w zachodnich siłach zbrojnych. Jednostki HOS, choć posiadały tylko lekką broń piechoty, były z pewnością najlepiej przygotowanymi i najbardziej fanatycznymi pododdziałami walczącymi

⁴³ *Tamże*, s. 20.

⁴⁴ Ch.R. Shrader, *dz. cyt.*, s. 29, 31.

⁴⁵ N. Thomas, K. Mikulan, *The Yugoslav War (2). Bosnia...*, s. 20.

⁴⁶ E. Micheletti, *dz. cyt.*, s. 26.

⁴⁷ W jednostkach HOS walczyli skrajni nacjonaści muzulmańscy.

z Serbami w pierwszej fazie konfliktu. Podobnie jak inne paramilitarne grupy, dokonały też licznych zbrodni wojennych zarówno na terenie Chorwacji, jak i w Bośni i Hercegowinie.

Pod koniec 1992 r. doszło do ostrego konfliktu pomiędzy dowództwem HVO i kierownictwem politycznym Chorwatów bośniackich a głównodowodzącym gen. Błażem Kraljevićem. Sednem sprawy był brak zgody ze strony kierownictwa wojskowego „hosowców” na wcielenie pododdziałów HOS do struktur HVO. Spór pogłębił się po zastrzeleniu gen. B. Kraljevicia przez żołnierzy policji wojskowej HVO. Wówczas część jednostek przeszła na stronę muzułmańską i została wcielona do struktur ARBiH, a pozostałe dyslokowano do brygad HVO. Do końca września 1992 r. HOS przestały istnieć⁴⁸.

Ochotnicy-najemnicy w konflikcie bośniackim. Już podczas „wojny dziesięciodniowej” w Słowenii w walkach po stronie secesjonistów wzięli udział pierwsi ochotnicy-cudzoziemcy. Dopiero jednak konflikt w Chorwacji, a następnie w Bośni spowodował masowy napływ najemników. Począwszy od maja 1991 r. spora grupa byłych żołnierzy Legii Cudzoziemskiej⁴⁹, jednostek specjalnych z Europy Zachodniej i zwykłych awanturników wzięła udział w walkach w środkowej i wschodniej Sławonii oraz południowej Dalmacji. Większość z nich początkowo pojawiła się w szeregach HOS, aby następnie zasilić oddziały sił zbrojnych Chorwacji (HV) i HVO⁵⁰.

Po stronie Serbów bośniackich także walczyli ochotnicy, którymi byli przeważnie żołnierze jednostek specjalnych Rosji i Ukrainy. Znaczną grupę stanowili też członkowie stowarzyszeń kozackich i rosyjskich organizacji nacjonalistycznych⁵¹. Wśród oddziałów najemników walczących po stronie serbskiej znajdowali się również Rumuni, Grecy i Bułgarzy. Największą grupę stanowili jednak ochotnicy z Serbii – członkowie różnych oddziałów paramilitarnych, związanych w większości z partiami oraz organizacjami skrajnie prawicowymi i skrajnie nacjonalistycznymi.

Do ostatniej grupy ochotników należeli bojownicy islamscy z krajów muzułmańskich i z Czeczenii. W większości byli to obywatele: Egiptu, Algierii, Arabii Saudyjskiej, Sudanu, Somalii, Malezji, Afganistanu i Pakistanu. Wśród nich znalazła się też spora grupa członków organizacji terrorystycznych i byłych

⁴⁸ N. Thomas, K. Mikulan, *The Yugoslav War (2). Bosnia...*, s. 21.

⁴⁹ Około 170 byłych legionistów pochodzenia chorwackiego przybyło do Chorwacji w pierwszej połowie 1991 r. W tym samym czasie zaczęli przyjeżdżać również potomkowie zbiegłych po zakończonej II wojnie światowej urzędników, funkcjonariuszy i żołnierzy Niezależnego Państwa Chorwackiego, wówczas obywatele przede wszystkim: Argentyny, Australii, USA i Niemiec.

⁵⁰ D. Džamić, *Psi rata na Balkanu. Strani plaćenici u ratnim sukobima na prostorima bivše Jugoslavije*, Beograd 2001, s. 82–85, 88–97 i n.

⁵¹ Oddziały ochotników rosyjskich i ukraińskich walczyły przede wszystkim w obronie Višegrada (dwie kompanie dobrze wyszkolonych żołnierzy w większości weteranów wojny w Afganistanie) oraz podczas oblężenia Sarajewa – O. Waleckij, *dz. cyt.*, s. 227–228.

mudżahedinów. Początkowo stworzyli oni odrębne pododdziały, a następnie pod wpływem krytyki w zachodnich mediach weszli w skład jednostek ARBiH. Dobrze wyszkoleni, fanatyczni i wyposażeni w broń, która została zakupiona i przerzucona przy udziale służb specjalnych państw islamskich (zwłaszcza tureckich, irańskich i saudyjskich), bardzo szybko doprowadzili do renesansu islamu wśród Bośniaków. Jednostki złożone z arabskich oraz nowo nawróconych bośniackich wyznawców Mahometa zasłynęły nie tylko szaleńczą odwagą, lecz okrucieństwem równym (o ile nie większym) „hosowcom”, czetnikom V. Šešelja, „Tygrysom” i „Czerwonym Beretom”. Eksperci twierdzą, że łącznie przez szeregi ARBiH przeszło od 4 tys. do 15 tys. wojowników dżihadu⁵². Pierwsi muzułmańscy ochotnicy mieli zostać wzięci do niewoli już pod koniec marca 1992 r., jeszcze przed rozpoczęciem operacji wojsk serbskich we wschodniej Bośni⁵³.

Początek wojny. Działania militarne do końca 1992 r.

Pod koniec 1991 r. Bośniacy posiadali ok. 110 tys. jednostek uzbrojenia⁵⁴, natomiast Chorwaci 51 tys. i Serbowie ok. 157 tys.

Dowództwo JNA, w momencie zaangażowania się armii federalnej w konflikt w Chorwacji rozpoczęło mobilizację, jednak władze bośniackie, a zwłaszcza

⁵² Szerzej działania muzułmańskich ochotników omawia D. Wybranowski, *Działalność fundamentalistów i ugrupowań islamu radykalnego na obszarze Bałkanów Zachodnich (Bośnia i Hercegowina, Albania, Kosowo, Macedonia) w końcu XX i na początku XXI wieku*, [w:] *Wybrane aspekty bezpieczeństwa*, red. J.J. Piątek, R. Podgórzanska, t. II, Szczecin 2007, s. 102, 109–112; J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 70–76.

⁵³ B.B. Dimitrijević, *dz. cyt.*, s. 138.

⁵⁴ Bośniacy, podobnie jak Serbowie i Chorwaci, kupowali broń oraz uzbrojenie, chociaż na kraje byłej Jugosławii nałożone było embargo. Z danych przedstawionych w pracy H. Efendicia wynika, że rząd A. Izetbegovicia, pomimo zapewnień o chęci pokojowego rozwiązania narastających konfliktów, dokonywał zakupu amunicji i broni m.in. poza granicami federalnymi. Czyżby w ten „pokojowy” sposób miał zapewnić sobie przychylność pozostałych mieszkańców Bośni? W tej sytuacji należałoby się zastanowić, czy nie postawić w jednym szeregu A. Izetbegovicia ze Slobodanem Miloševiciem i F. Tuđmanem? Warto wystąpić z jeszcze jedną tezą: To nie tylko przywódcy Serbów bośniackich dążyli do unicestwienia Bośni w takiej formie politycznej, jaką była w 1991 r., lecz przede wszystkim to działania rządu opanowanego przez A. Izetbegovicia i jego współpracowników zmierzały do stworzenia państwa wyznaniowego w formie republiki islamskiej, może trochę bardziej cywilizowanej niż Iran, lecz jednak republiki islamskiej. Jednym z argumentów mogą być relacje bliskich współpracowników A. Izetbegovicia, które zaprezentowano w niniejszym artykule. W cytowanej pracy H. Efendicia zostały przedstawione kserokopie dokumentów – zamówień, wysłanych do Austrii na zakup broni i amunicji za sumę ok. 900 tys. dolarów. Najprawdopodobniej takich zakupów było dużo więcej. Wiemy, że Muharem Topčagić od kwietnia kupował na terytorium Niemiec uzbrojenie i wyposażenie dla armii muzułmańskiej. O funkcjonowaniu specjalnego sztabu kryzysowego w Zagrzebiu zob. także: H. Efendić, *dz. cyt.*, s. 82–85; J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 59–66.

Prezydium Republiki, wbrew zasadom konstytucyjnym, odmówiło rekomendacji i doradzało, aby nie odpowiadać na wezwania mobilizacyjne (wyjątkiem byli Serbowie, którzy stawili się do mobilizowanych jednostek). Jednocześnie z szeregów JNA ubywało żołnierzy i oficerów narodowości bośniackiej⁵⁵ oraz chorwackiej⁵⁶. Armia powoli przekształcała się w siły zbrojne złożone z dwóch grup narodowościowych – Serbów i Czarnogórców.

Wraz z coraz częstszymi zapowiedziami liderów SDA o zamiarze wystąpienia Bośni z federacji, w Sarajewie i w innych miastach Bośni i Hercegowiny wzrastało napięcie. Wprowadzone patrole milicji bośniackiej oraz policji wojskowej JNA nie rozładowały sytuacji. Pomimo licznych marszów i wieców antywojennych, wciąż rosła liczba incydentów z udziałem bojówek wszystkich trzech nacjonalistycznych partii. W Posawinie i Bośniackiej Krajinie w marcu 1992 r. doszło do starć pomiędzy jednostkami JNA i ZNG oraz HOS.

Po przeprowadzonym referendum w sprawie niepodległości sytuacja wyknęła się spod kontroli władz centralnych. Dodatkowo sytuację skomplikowały doniesienia prasowe, radiowe i telewizyjne, które nie tylko nie złagodziły napiętej sytuacji, lecz ją wzmacniały, przywołując stare upiory w postaci zbrodni popełnionych przez chorwackich ustaszy, muzułmańską milicję (i oddziały Waffen SS) oraz serbskich czetników. Doszło do kolejnych incydentów: najpierw 1 marca 1992 r. podczas uroczystości weselnych przed cerkwią w Sarajewie został zabity Nikola Gardović (o zabójstwo był podejrzany jeden z przywódców podziemia

⁵⁵ Wielu autorów, zwłaszcza zachodnich, powtarza za historykami chorwackimi i bośniackimi, że JNA była zdominowana przez Serbów, doszukując się w tym kolejnego argumentu, który miałby potwierdzić „odwieczną” serbską skłonność do dyktatury i „bizantyjskiego stylu panowania”. Nikt z nich jednak nie zdobył się na przeprowadzenie badań, ilu żołnierzy narodowości słoweńskiej, chorwackiej, muzułmańskiej, macedońskiej i albańskiej zdezerterowało lub nie stawilo się do poboru od początku konfliktu. Ile pododdziałów wręcz się zbuntowało (np. bunt w jednostce w Bijelovarze, Zadarze i innych garnizonach). Począwszy od 1991 r., czyli od tzw. wojny dziesięciodniowej w Słowenii, liczba kadry i żołnierzy, którzy opuścili szeregi armii federalnej, była dość znaczna, co w efekcie końcowym musiało doprowadzić do powolnej „serbizacji” JNA. Oczywiście rozpatrując ten problem, konieczne jest wzięcie też pod uwagę całego szeregu czynników, takich jak: niechęć do służby wojskowej, wpływ propagandy antyjugosłowiańskiej w Słowenii i Chorwacji, wzrastające poczucie odrębności narodowej i patriotyzm żołnierzy narodowości słoweńskiej, chorwackiej i macedońskiej. To tylko niektóre przyczyny tego skomplikowanego, lecz niezwykle istotnego procesu. Jeśli ktokolwiek chce zachować obiektywizm w prezentacji tła jugosłowiańskiego konfliktu, musi brać i te aspekty pod uwagę. Nie można w żadnym wypadku zupełnie bezkrytycznie twierdzić, że władze w Belgradzie, „zdominowane przez Serbów”, nie pozwalały na swobodny rozwój i karierę w siłach zbrojnych innym narodowościom, że nacjonalizm serbski spowodował brak zaufania do wojsk federalnych, że JNA nie była wojskiem federalnym, lecz serbskim. Dlatego też bezkrytyczne posługiwanie się argumentem w rodzaju: „serbska dominacja”, wydaje się być, bez przeprowadzenia niezbędnych i szczegółowych badań wewnętrznej sytuacji kadrowej w JNA, tylko i wyłącznie powtarzaniem półprawd, a nie rzetelną analizą zjawiska.

⁵⁶ B.B. Dimitrijević, *dz. cyt.*, s. 132–133.

przestępczego, a następnie dowódca 9. Górskiej Brygady ARBiH – Ramiz Delalić), co doprowadziło do postawienia barykad w kwartałach zamieszkałych przez Serbów. Tę niebezpieczną sytuację udało się jednak opanować.

Po tym incydencie R. Karadžić wydał polecenie skoncentrowania części oddziałów serbskiej TO w miejscowościach wokół Sarajewa. Dowództwo 2. OW poleciło jednocześnie, aby wyprowadzić część jednostek JNA poza miasto, chcąc tym samym uniknąć powtórzenia się sytuacji z początkowej fazy konfliktu w Chorwacji, kiedy większość jednostek JNA została zablokowana w koszarach i odcięta od dostaw energii elektrycznej, wody i zaopatrzenia. W ten sposób w ręce chorwackie wpadła znaczna ilość sprzętu i uzbrojenia oraz amunicji, które posłużyły do kontynuowania secesji⁵⁷. Wraz z redyslokacją oddziałów, JNA udało się częściowo wywieźć z magazynów broń i amunicję do koszar i składów poza miejscami garnizonów. Część tego uzbrojenia i zaopatrzenia została przekazana jednostkom TO. W Bosanskim Brodzie doszło do starć z policją. Podobne incydenty miały miejsce 23 marca w Goraździe i 29 marca w Kupresie, Derevenzie i Mostarze.

Właściwa wojna wybuchła kilka dni później wraz z ogłoszeniem niepodległości przez rząd republikański. Do pierwszych walk doszło w północno-wschodniej Bośni, gdzie serbskie oddziały TO, wsparte przez ochotników Željko Ražnatovicia „Arkana” w ciągu kilku godzin zdobyły newralgiczne dla Serbów miasto w północno-wschodniej Bośni – Bijeljina (stanowi węzeł łączący wschodnią i zachodnią Posawinę)⁵⁸. W ciągu kilku kolejnych dni jednostkom paramilitarnym SDS oraz serbskim oddziałom TO, wspomaganym przez oddziały JNA (czołgów i artylerii) udało się opanować Zvornik, gdzie pierwsze potyczki pomiędzy nacjonalistami serbskimi i bośniackimi rozpoczęły się już pod koniec marca, a nasiliły się po ogłoszeniu niepodległości. Walki w mieście zostały wsparte przez artylerię JNA ostrzeliwującą miasto z terytorium Serbii. Po stronie serbskich oddziałów TO stanęły pododdziały „Arkana”, „Serbskiego Ruchu Czetnickiego” (V. Šešelja) oraz pododdziały specjalne serbskich służb bezpieczeństwa⁵⁹. Opór stawiały niedozbrojone grupy Ligi Patriotycznej wspomagane przez policjantów narodowości muzułmańskiej pod dowództwem Samira Nistovica („Kapetan Almir”). Pomimo muzułmańskiego oporu, Serbowie 10 kwietnia zajęli Zvornik, chociaż jeszcze przez kolejne dni ostrzeliwali ich uzbrojeni Muzułmanie. Kilka dni wcześniej oddział TO „Višegrad” (serbski), liczący ponad 1 tys. osób, wsparty przez pododdziały 37. Korpusu (Użickiego) zaatakował muzułmańską komendę policji. Przeciwno Serbom wystąpiło ok. 250 uzbrojonych członków Ligi, jednak walki

⁵⁷ *Balkan Battlegrounds: A Military History of the Yugoslav Conflict 1990–1995*, vol. I, Washington 2002, s. 95–96.

⁵⁸ Bijeljina stanowi ważny węzeł komunikacyjny płn. Bośni, leżący na szlaku wschód–zachód. Siły, które kontrolują to miasto, mają możliwość panowania nad dostawami i przegrupowaniem wojsk w kierunku Bosanskiej Krajiny z kierunku wschodniego (Serbia) i południowego (centralna Bośnia i Dolina Driny).

⁵⁹ *Tamże*, s. 137.

szybko ucichły w związku z pojawieniem się pogłoski, że do Višegradu mają być przerzucone oddziały „Arkana”⁶⁰. Wówczas część ludności muzułmańskiej wraz z resztkami oddziałów Ligi uciekała z miasta. Serbscy rezerwiści rozpoczęli rozstrzeliwanie swoich przeciwników i oczyszczanie miasta z ludności muzułmańskiej.

W tym samym czasie oddziały serbskiej TO, wsparte przez jednostki JNA, wykonały też uderzenia na Fočę i Prijedor. Podobnie jak to miało miejsce w Zvorniku i innych miastach, przeważające, lepiej uzbrojone i przygotowane siły serbskie szybko uporały się z nielicznymi oddziałami muzułmańskimi. Po rozbiciu broniących się grup, Serbowie przystąpili do oczyszczania z Muzułmanów zajętego terytorium. Część mieszkańców zamordowano, reszta uciekła, udając się na obszary nie objęte walkami lub zajęte przez oddziały muzułmańskie.

W tym samym czasie Muzułmanie w Sarajewie prowadzili blokadę koszar, zmuszając pozostałe jeszcze w mieście jednostki JNA do ograniczenia ruchu pojazdów wojskowych. Blokadę koszar oraz magazynów zastosowano również w Hercegowinie, gdzie działania muzułmańskie zostały wsparte przez siły chorwackie (HOS i HVO) oraz w centralnej i zachodniej Bośni. Wyprowadzenie większości sprzętu do składów znajdujących na obszarze kontrolowanym przez Serbów zapobiegło przejęciu uzbrojenia i amunicji przez Bośniaków i Chorwatów⁶¹.

W Sarajewie, po starciach w szkole policji, zarówno w części zamieszkaną przez Muzułmanów, jak i Serbów powstały punkty kontroli, zbudowano także barykady. Dochodziło do kolejnych incydentów z użyciem broni palnej. W tej eskalacji konfliktu znaczną rolę odegrali sarajewscy przestępcy. Przywódcy świata przestępczego, na czele z Jusufem „Juką” Praziną, zorganizowali własne, dobrze wyposażone oddziały, które oddali na usługi A. Izetbegovicia. Byli oni też główną siłą, obok „Zielonych Beretów”, która stanęła w obronie miasta. Brali udział w aresztowaniach i likwidacji działaczy SDS i serbskich mieszkańców Sarajewa. „Juka” Prazina dowodził grupą przestępców, która zajęła hotel „Holiday Inn”, z którego rzekomo miano prowadzić ogień do pokojowej demonstracji⁶². Nigdy nie dowiedziono, że strzelającymi do tłumu byli członkowie SDS czy członkowie ochrony R. Karadžicia. Oskarżenia pod ich adresem zostały zdementowane m.in. przez amerykańskie służby wywiadowcze (CIA)⁶³.

Serbowie założyli, że zasadniczym celem wojny będzie przeprowadzenie strategicznej ofensywy na kilku kierunkach poprzez realizację dużych kampanii i lokalnych operacji, dzięki którym spodziewano się zdobyć kluczowe obszary terytorium Bośni i ważne dla serbskiego państwa obiekty gospodarcze. Najważ-

⁶⁰ *Tamże*, s. 138.

⁶¹ O. Waleckij, *dz. cyt.*, s. 209.

⁶² *Tamże*, s. 159–160.

⁶³ *Balkan Battlegrounds...*, s. 167.

niejszym zadaniem było opanowanie Posawiny i ustanowienie korytarza pomiędzy zachodnią i wschodnią Bośnią oraz dalej z Serbią. Został on nazwany „korytarzem życia”, determinował bowiem przetrwanie Republiki Serbskiej i samych Serbów. Strategicznym punktem „korytarza” było Brčko. Dlatego też latem 1992 r. wojska serbskie rozpoczęły operację „Koridor 92”, która po kilkunastu tygodniach została zakończona sukcesem⁶⁴. Kontynuowano ją jednak w 1993 r., ponieważ głównym zadaniem, przed jakim stanęły siły korpusów 1. i 2., było poszerzenie „korytarza” oraz zabezpieczenie komunikacji z Bosanskiej Krajiny do Serbii i w odwrotnym kierunku.

Realizując główne założenie strategii, Serbowie uderzyli również na Jajce, aby przejąć kontrolę nad usytuowanymi tam hydroelektrowniami. Miało to umożliwić im kontrolę nad produkcją energii elektrycznej oraz zapewnić jej dostawę. Na obszarze zachodniej Bośni Serbowie równocześnie dokonali wielu lokalnych operacji, które zabezpieczyły działania pod miastem Jajce. Na zdobytych terenach jednostki TO przeprowadziły na szeroką skalę „czystki etniczne”.

W środkowej Bośni działania skupiały się na blokadzie Sarajewa. Wojska serbskie rozbudowały wokół miasta szereg umocnień i fortyfikacji polowych, dążąc do jego pełnej izolacji. Prowadząc ostrzał oraz kontynuując działania na przedmieściach i wzdłuż 35-kilometrowej linii frontu, starano się wywrzeć nacisk na rząd bośniacki, zmuszając go do podjęcia rozmów na warunkach serbskich.

W 1992 r. w Dolinie Driny nie prowadzono aktywnych działań. Po początkowym zdobyciu Goražde i Srebrenicy jednostkom muzułmańskim udało się odbić te miasta i poszerzyć strefę wokół nich. Również i tutaj doszło do masowych zbrodni i „czystek etnicznych”, lecz tym razem głównymi sprawcami nie byli Serbowie, lecz Muzułmanie⁶⁵. Nie powiodła się też Serbom duża kampania w zachodniej Bośni, której celem było ustanowienie granicy na rzece Unie oraz opanowanie Bihacia i Cazinskiej Krajiny. Pomimo współdziałania z wojskami Serbów krajińskich (chorwackich), ofensywa załamała się i Serbowie musieli przejść do działań pozycyjnych. W południowej i zachodniej Hercegowinie Serbowie prowadzili działania defensywne⁶⁶. Udałe operacje wojsk chorwacko-muzułmańskich oraz chorwackich z Dalmacji doprowadziły w połowie 1992 r. do odblokowania Mostaru i Dubrownika oraz opanowania Doliny Neretwy w wyniku sprawnie przeprowadzonych operacji „Čagalj”⁶⁷ oraz „Tigar”⁶⁸.

⁶⁴ *Tamże*, s. 145–147.

⁶⁵ *Tamże*, s. 151.

⁶⁶ *Tamże*, s. 149.

⁶⁷ Inny kryptonim tej operacji, z którym spotykamy się w literaturze przedmiotu, to „Lipanjске zore”.

⁶⁸ *Tamże*, s. 155–158.

Strategia i charakterystyka działań wojsk bośniackich

Charakteryzując działania armii bośniackiej, można wyróżnić cztery podstawowe fazy:

- faza pierwsza – od kwietnia 1992 do maja 1993 r. Jej celem było oswobodzenie terytorium Bośni zajętego przez Serbów i ochrona ludności na obszarach będących pod kontrolą wojsk rządowych;
- faza druga – od maja 1993 do maja 1994 r. Walka o szlaki komunikacyjne i powiązanie już wyzwolonych obszarów będących pod kontrolą ARBiH;
- faza trzecia – trwająca do końca 1994 r. Jej celem było doprowadzenie do równowagi strategicznej i przejęcie taktycznej inicjatywy, skrócenie linii frontu, a także poprawienie położenia taktycznego oddziałów rządowych;
- faza czwarta – od 1995 r. do listopada tego roku. Polegała na przejęciu inicjatywy strategicznej i przeprowadzeniu końcowych operacji.

Pierwsza faza charakteryzowała się brakiem wpływu systemu dowodzenia armii na organizowanie i planowanie działań bojowych, a także niezorganizowanym i niekontrolowanym tworzeniem dużej liczby oddziałów i pododdziałów. Zasadniczym mankamentem w prowadzeniu działań były braki w wyposażeniu (zwłaszcza niedostateczna ilość broni ręcznej, całkowity prawie brak artylerii oraz zbyt mała ilość amunicji). Na nieefektywność działań wojsk ARBiH niewątpliwie wpłynął także narastający konflikt z Chorwatami (od końca 1992 r.) oraz oddalenie enklaw zajętych przez oddziały wierne rządowi. Pierwszą fazę cechowała ponadto powszechna anarchia w jednostkach armii bośniackiej: nie wykonywano rozkazów, podejmowano działania na własną rękę, a dyscyplina wśród żołnierzy bośniackich była na tak niskim poziomie, że trudno byłoby nazwać tę armię regularnymi siłami zbrojnymi. Dowództwo i rząd praktycznie kontrolowały tylko niektóre jednostki w Sarajewie. Przykładem może być postać J. Praziny – gangstera sarajewskiego – który m.in. zorganizował i uczestniczył w ataku na kolumnę JNA na ul. Dobrovoljackiej. Wraz ze swoimi podkomendnymi rabował sarajewian i uczestniczył w nieskoordynowanych atakach na Serbów. Innym przykładem może być dowódca 10. Brygady Górskiej stacjonującej w rejonie Trebovici – Mušan „Caco” Topalović – który zginął w trakcie operacji armii bośniackiej pod kryptonimem „Trebević-1”⁶⁹.

⁶⁹ Operacje „Trebević 1–5” były przeprowadzone przez siły specjalne ARBiH oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i skierowane przeciwko nieformalnym grupom działającym w ramach armii, m.in. byłym członkom organizacji mafijnych, którzy w związku z rozpadem federacji jugosłowiańskiej znaleźli się w siłach paramilitarnych i regularnych jednostkach stron konfliktu. Należy pamiętać, że Sarajewo przed wybuchem wojny było jednym z miast w Jugosławii charakteryzujących się największym odsetkiem popełnianych przestępstw i istnieniem świetnie zorganizowanej mafii. Część członków grup mafijnych w momencie wybuchu wojny stała się główną siłą oddziałów wiernych A. Izetbegovićowi.

Na przebieg drugiej fazy działań ARBiH miała wpływ przede wszystkim sytuacja, jaka ukształtowała się na jesieni 1992 r. Wówczas jednostki muzułmańskie musiały prowadzić walkę zarówno z Serbami, jak i Chorwatami. Ponadto pod koniec 1993 r. pod przywództwem F. Abdicia doszło do buntu w enklawie Bihać⁷⁰. Działania armii bośniackiej skupione były na próbach odblokowania enklaw i dostarczenia żywności, uzbrojenia i amunicji wojskom walczącym na ich terenie. Na skuteczność działań Bośniaków miał wpływ przede wszystkim brak koordynacji ze strony wojsk znajdujących się w enklawach oraz rozciągnięte linie frontu, które liczyły 2 tys. km długości. Inną przyczyną fatalnego położenia strategicznego i taktycznego było współdziałanie wojsk serbskich z chorwackimi oraz jednostkami podporządkowanymi F. Abdiciowi. Nadal odczuwany był też brak uzbrojenia i amunicji (zwłaszcza ciężkiej artylerii), dlatego jednostki ARBiH starały się przede wszystkim bronić enklaw i Sarajewa. W trakcie drugiej fazy wojskom bośniackim udało się przeprowadzić udane operacje i w początkowym okresie odepchnąć natarcie serbskie w rejonie Olova, Tešanja, Teočka, Olova, Maglaja, Goražde, Mostara i Sarajewa. W ten sposób, na pewien czas zdołano odblokować enklawy Tuzla, Maglaj, Tešanj i Doboj. Armia muzułmańska prowadziła też udane walki przeciwko Chorwatom w środkowej Bośni i zachodniej Hercegowinie. Bośniacy w ciężkich walkach zdobyli Vareš, Kakanj, Travnik, Bugojno, Fojnić, Konjic i Jablanicu. Tym samym ustanowili łączność pomiędzy korpusami: 1. i 3., 1. i 4., 3. i 7., 7. i 4.

Walki serbsko-muzułmańskie w 1993 r.

Trzeba przypomnieć, że pod koniec 1992 r. i na początku następnego ARBiH udało się przeprowadzić w Dolinie Driny szereg lokalnych operacji, które nie tylko wyrzuciły z tego rejonu jednostki serbskie, lecz także poszerzyły strefę wyzwoloną, ustanawiając łączność pomiędzy czterema związkami operacyjnymi wojsk rządowych. Wojska bośniackie zdołały również powstrzymać Serbów pod Baratunacem i Skelanji. W ten sposób praktycznie cała Dolina Driny znalazła się w rękach Bośniaków.

Serbska strategia militarna pierwszych dziesięciu miesięcy 1993 r. polegała na realizacji pozostałych celów wojny, które nie zostały osiągnięte w 1992 r. Dlatego też Dolina Driny stała się zasadniczym celem działań jednostek VRS⁷¹. W 1993 r. armia bośniackich Serbów⁷² kontynuowała tam swoje działania,

Niestety do tej pory nikt nie podjął badań nad tym bardzo ciekawym wątkiem konfliktu bośniackiego – R. Delić, *dz. cyt.*, s. 298–301, 304.

⁷⁰ *Tamże*, s. 298–299, 366–371.

⁷¹ *Balkan Battlegrounds...*, s. 179.

⁷² Armia Serbów bośniackich (właściwie Wojska Republiki Serbskiej w Bośni i Hercegowinie) powstała po 20 maja 1992 r., po wyjściu JNA z Bośni.

zblizając się do Srebrenicy oraz otaczając i blokując Gorażde. Jednocześnie otoczono Žepę, odcinając tym samym Sarajewo od centralnej Bośni. Przecięto szlak łączący pozycje muzułmańskie znajdujące na masywie Igmanu z Žepą. W lutym 1993 r. wojska serbskie rozpoczęły ofensywę obejmującą całą Dolinę Driny. Kontrofensywa oddziałów i brygad VRS składała się z kilku mniejszych operacji i trwała do września 1993 r. Jej efektem była ścisła blokada Gorażde, Srebrenicy i Žepy. Najprawdopodobniej miasta te zostałyby zdobyte już w 1993 r., lecz mediacja Sił Ochronnych Narodów Zjednoczonych (UNPROFOR) doprowadziła do przerwania ognia i zawieszenia działań (enklawy te wkrótce uzyskały status „stref bezpieczeństwa” ONZ).

W pozostałych strefach działań wojennych Serbowie do listopada prowadzili tylko operacje o niewielkim zasięgu, zajmując istotne z ich punktu widzenia obiekty. Wyjątkiem była operacja podjęta w lipcu 1993 r., mająca poszerzyć strategicznie ważny dla Serbów „korytarz” Posawiny, od Brčka do Bosanskiej Krajiny. Cel ten został osiągnięty (poszerzono go o dalszych kilka kilometrów), i jednocześnie kontynuowano blokadę Sarajewa.

Położenie strategiczne Serbów uległo dalszej poprawie po zintensyfikowaniu działań bojowych pomiędzy Chorwatami i Muzułmanami. Walki pomiędzy HVO i ARBiH były na rękę Serbom, którzy uważali, że konflikt ten należy podsycać jak najdłużej. Udzielali więc pomocy obu stronom. Przy czym ich współpraca z Chorwatami była jednak ściślejsza, bowiem doprowadziła nawet do współdziałania obu wojsk w rejonie Konjica i Žepče. Ze strategicznego punktu widzenia Serbowie tylko częściowo wykorzystali okres walk muzułmańsko-chorwackich. Zaangażowanie HVO i ARBiH w działania przeciwko sobie w środkowej Bośni oczywiście ułatwiło Serbom prowadzenie operacji na innych odcinkach frontu (m.in. w Dolinie Driny czy „korytarzu posawińskim”), jednak bierny stosunek do konfliktu musiał w końcu doprowadzić do powstania nowego sojuszu zwaśnionych stron. W ten sposób strona serbska zaprzepaściła szansę rozbicia jednego z przeciwników i tym samym zakończenia działań wojennych.

Istotnym wydarzeniem w kontekście walk chorwacko-muzułmańskich był bunt F. Abdicia i powstanie tzw. Autonomii Zachodniej Bośni. Secesja ta spowodowała otwarcie kolejnego frontu, zachwiała też sytuację w enklawie Bihać. Abdić, oprócz ustanowienia swojej władzy w rejonie miasta Velika Kladuša, zorganizował także siły zbrojne liczące ok. 10 tys. bojowników, które przez kilkanaście kolejnych miesięcy dość skutecznie wiązały jednostki 5. Korpusu.

Wojskom serbskim z powodzeniem udało się przeprowadzić w czerwcu (od 20 czerwca) operację „Sadejstvo”⁷³, która miała poszerzyć „korytarz” wokół miasta Brčko. Jednostki 1. Krajinskiego Korpusu VRS uderzyły na oddziały muzułmańskie pod wsiami Brod i Donja Brka, odrzucając Bośniaków i poszerzając opanowane terytorium o 5 km⁷⁴.

⁷³ R. Delić, *dz. cyt.*, s. 340.

⁷⁴ *Balkan Battlegrounds...*, s. 183.

Konflikt chorwacko-muzułmański 1992–1993

Konflikt chorwacko-muzułmański rozpoczął się w połowie 1992 r. W początkowej fazie miał charakter pojedynczych incydentów, polegających na atakach na lokalnych liderów obu partii oraz członków jednostek TO. Chorwaci, walczący wcześniej z Serbami, zaangażowani byli przede wszystkim w obserwację i blokadę jednostek JNA, które stacjonowały na terytorium Bośni i Hercegowiny lub były przetrzucane z Serbii i Czarnogóry. Obiektami, które zostały objęte kontrolą przez Chorwatów, były magazyny JNA, przedsiębiorstwa zbrojeniowe i remontujące uzbrojenie oraz sprzęt, który był na wyposażeniu armii federalnej. W początkowej fazie oddziały i pododdziały HVO oraz muzułmańska TO współpracowały ze sobą, prowadząc działania przeciwko JNA i oddziałom serbskiej TO. Jednak pod koniec maja 1992 r., kiedy opanowano koszary JNA w Kaoniku i Bušovacu, lokalni dowódcy TO i HVO nie mogli się porozumieć co do podziału zdobytego sprzętu⁷⁵. Ponadto doszło również do sporu o kontrolę nad opanowanym rejonem. Nastąpiła wymiana ognia, w wyniku której kilka osób zostało rannych. Chorwaci rozpoczęli blokadę oddziałów muzułmańskich, postawili też ultimatum, w którym zapowiadali kontynuowanie ataku, jeśli oddziały TO nie rozbroją się⁷⁶.

Do podobnych incydentów doszło również w innych miejscowościach środkowej Bośni. W Novim Travniku dowódcy chorwaccy i muzułmańscy nie znaleźli porozumienia w sprawie rozdziału uzbrojenia i amunicji w zdobytych zakładach „Bratertvo”⁷⁷. W lipcu 1992 r. doszło do otwartego konfliktu w miastach Vareš i Vitez, gdzie Chorwaci ewakuowali materiały wybuchowe z zakładów w Kiseljaku, zajętych przez Muzułmanów. W Sarajewie ekstremiści muzułmańscy prowokowali incydenty z oddziałami HVO „Kralj Tvrtko”. Na polecenie lokalnego dowódcy muzułmańskiego „Juki” Praziny grupy bośniackich żołnierzy prowadziły ostrzał obiektów serbskich z sektorów zajętych przez Chorwatów. W odpowiedzi artyleria serbska ostrzeliwała pozycje zajmowane przez HVO. Ponadto Muzułmanie nie koordynowali wspólnych działań, co zwiększało straty po stronie chorwackiej⁷⁸. W listopadzie 1992 r. konflikt przybrał formę otwartych działań najpierw o Novi Travnik, a następnie o Vitez.

Walki zostały przerwane 26 listopada 1992 r. po interwencji UNPROFOR, kiedy to za pośrednictwem obserwatorów i oficerów sił pokojowych udało się doprowadzić do podpisania rozejmu. Jednak w rejonie miasta Prozor doszło do gwałtownych starć między Muzułmanami i Chorwatami. I nawet dzisiaj trudno jest podać przyczynę konfliktu, który wybuchł w tym mieście⁷⁹. Z pewnością Prozor był

⁷⁵ *Tamże*, s. 191.

⁷⁶ H. Efendić, *dz. cyt.*, s. 196–197.

⁷⁷ *Balkan Battlegrounds...*, s. 158.

⁷⁸ *Tamże*, s. 159.

⁷⁹ Jedną z wersji mówi, że walki rozpoczęły się w związku z porachunkami grup przestępczych, które walczyły o opanowanie znajdujących się w rejonie Prozoru stacji

bardzo ważnym punktem strategicznym dla obu walczących stron, gdyż stanowił istotny węzeł komunikacyjny w tej części Bośni. Uważano, że ten, kto kontrolował Prozor, ten miał też nadzór nad głównym szlakiem biegnącym z północnej do południowej Bośni i tym samym panował także nad drogą do chorwackiego portu w Ploče, Mostaru i Jablanicy oraz drogą do Gornjiego Vakufu, Jajce i zachodniej Bośni. Wkrótce konflikt w Prozorze przerodził się w klasyczne starcie w mieście. Chorwaci, dysponując przewagą w artylerii, rozpoczęli ostrzeliwanie umocnionych pozycji bośniackich. Kolejne ataki na opanowaną wcześniej muzułmańską dzielnicę miasta zostały odparte. Wówczas Chorwaci rozpoczęli kilkunastogodzinny ostrzał artyleryjski, niszcząc poszczególne stanowiska i punkty oporu. Ostrzeliwanie zamieniło miasto w ruinę, powodując ucieczkę ok. 5 tys. jego mieszkańców⁸⁰. Regularne walki zaczęły obejmować kolejne miejscowości i obszary w środkowej Bośni. Pod koniec 1992 r. toczyły się w rejonie Konjica, Bugojna, Jablanicy, Gornjiego Vakufu. W Mostarze także doszło do pojedynczych incydentów. I choć Bośniacy walczyli z oddziałami ochotników serbskich, to jednocześnie uważnie obserwowali swoich sojuszników – Chorwatów⁸¹.

W 1993 r. starcia rozgorzały jednak na nowo z jeszcze większą intensywnością. Od 12 stycznia jednostki HVO rozpoczęły działania w rejonie Gornjiego Vakufu. Kilka dni później (27 stycznia) oddziały chorwackiej Brygady „Nikola Subic Zrinski” przystąpiły do blokady jednostek bośniackiej TO w rejonie Buskovaca. Sporadyczne starcia trwały do 28 lutego, a następnie rozpoczęły się na nowo, gdy 15 kwietnia pod Zenicą został uprowadzony, wraz z trzema ludźmi ochrony, chorwacki wyższy dowódca Živko Totić. Chorwaci oskarżyli o ten czyn Bośniaków, stawiając im ultimatum, że jeśli nie uwolnią Toticia, to mogą się spodziewać uderzenia na Zenicę. Porwanie dowódcy było tylko jednak pretekstem do rozpoczęcia operacji w Dolinie Laševskiej, którą Chorwaci planowali od dłuższego czasu. Opanowanie doliny dawało im możliwość stworzenia „korytarza” w centralnej Bośni i kontrolowania szlaków biegnących z zachodniej do wschodniej Bośni⁸². Ponadto dzięki niemu możliwe było połączenie trzech enklaw chorwackich: Travnika, Vitezia i Kiseljaka. Operacja rozpoczęła się 16 kwietnia zmasowanym uderzeniem na Vitez. Wojska chorwackie, prowadząc natarcie, rozpoczęły także „czystki etniczne” w wioskach zamieszkałych przez ludność muzułmańską. Podobnie jak ich niedawni sojusznicy i przeciwnicy, również i oni

przesyłowych gazu ziemnego. Z kolei Bośniacy obwiniają Chorwatów, że to oni sprowokowali starcia, bowiem blokowali drogi, nie pozwalając na swobodny przejazd konwojom muzułmańskim. Ponadto jednostki HVO wzięły aktywny udział w walkach w rejonie Nowego Travnika – *tamże*.

⁸⁰ *Tamże*.

⁸¹ Pomimo zajęcia przez Chorwatów siedziby SDA oraz wystawienia kilku punktów kontrolnych na obszarze Mostaru, obsadzonych przez oddziały policji wojskowej HVO, napięcie powstałe między sojusznikami udało się początkowo załagodzić.

⁸² *Tamże*, s. 191.

dokonywali licznych zbrodni, m.in. spacyfikowali bośniacką wioskę Ahmici, zabijając kilkuset jej mieszkańców. Oddziały muzułmańskiego 3. Korpusu przeszły do obrony. Najcięższe walki trwały w okolicach Kiseljaka, którego zdobycie wymagało stoczenia przez Chorwatów bojów o pomniejsze miejscowości. Do 24 kwietnia udało im się jednak osiągnąć zasadniczy cel operacji, którym było opanowanie doliny i utworzenie „korytarza”.

Pod koniec kwietnia rozpoczęły się też walki w rejonie Mostaru i w samym mieście. Chorwackie brygady uderzyły na linii Lubuski–Citluk i dalej Capljina, odnosząc sukces. Rozbite bośniackie oddziały wycofały się na prawy brzeg Neretwy. W Mostarze doszło do zaciętych starć ulicznych, w wyniku których miasto zostało zablokowane i podzielone Neretwą na dwie części. Chorwaci po odrzuceniu oddziałów muzułmańskich przeszli do kontruderzenia. Wsparci przez 4. i 5. brygady HV zajęli strefę wokół lotniska, miejscowość Buna i okoliczne wzgórza na południowy wschód od Blagaj, a także miejscowość Raštani⁸³. Następnie na froncie mostarskim wojna przeszła w fazę działań pozycyjnych.

Począwszy od czerwca Bośniacy rozpoczęli kontruderzenie w Dolinie Laševa. Ofensywę prowadziła 30. Dywizja „Bosanska Krajina” (Grupa Operacyjna), w której składzie znajdowały się: 17. Brygada Krajińska i 306. Brygada Górska, współdziałające z nacierającymi z rejonu Zenicy 7. Muzułmańską Brygadą oraz brygadami 303. i 314. Celem ofensywy była likwidacja korytarza i odzyskanie kontroli nad utraconym terytorium. Naprzeciwko stanęły jednostki brygad: „Franko Pan”, „Stjepan Tomasević”, „Jure Francetić” oraz brygady „Vitez” i „Travnik”⁸⁴. Podczas ciężkich walk Muzułmanom udało się zepchnąć oddziały chorwackie. Na zajętych obszarach zwycięzcy zachowywali się tak samo, jak kilka miesięcy wcześniej Chorwaci. Szczególnym okrucieństwem wykazali się ochotnicy-mudžahedini, służący zarówno w 7. Muzułmańskiej Brygadzie, jak i 17. Brygadzie Krajińskiej. Muzułmanie kontynuowali ofensywę również w rejonie Gornjiego Vakufu, Bugojna i Prozoru. 25 lipca zajęli Bugojno, a 1 sierpnia Gornji Vakuf. W tym samym czasie doszło również do walk w rejonie Žepče, Zavidovici i Maglaja⁸⁵. Kiedy 27 lipca muzułmańskie siły po ciężkim ostrzale artyleryjskim zajęły Zavidovici, dowódcy chorwaccy porozumieli się z płk. Slavko Lisicą z GO „Doboj”, rozpoczynając wspólne kontruderzenie. Zablokowali i związali w walce oddziały bośniackie w rejonie Zenicy, umożliwiając Serbom przeprowadzenie działań w rejonie Maglaja i masywu Ozrenu. Walki w tym rejonie wygasły pod koniec lata, a wojnę muzułmańsko-chorwacką zakończyło porozumienie podpisane przez A. Izetbegovicia i F. Tuđmana w 1994 r. pod auspicjami Stanów Zjednoczonych⁸⁶, które zaowocowało powstaniem nowego sojuszu oraz federacji chorwacko-muzułmańskiej.

⁸³ J.P. Husson, *La bataille de Mostar*, „Raids” 1993, no. 90, s. 16.

⁸⁴ *Balkan Battlegrounds...*, s. 194–195.

⁸⁵ *Tamże*, s. 197.

⁸⁶ To USA wymusiły sojusz chorwacko-muzułmański, szantażem skłaniając władze chorwackie do zaprzestania walk z ARBiH. Zagroziły bowiem skierowaniem uderzeń sił

Zakończenie

Wojna w Bośni zakończyła się dopiero w drugiej połowie 1995 r. Trzeba było kolejnych „czystek” i masakr, aby świat powiedział „dosyć”. Znalaziono jednak połowiczne rozwiązanie, które, co prawda, doprowadziło do zakończenia działań wojennych, nie rozwiązało jednak żadnego z problemów, które legły u podstaw tego konfliktu. Choć Bośnia istnieje jako byt państwowy, to trudno ją dzisiaj zakwalifikować do państw w pełni suwerennych. Kruchy pokój, jakim cieszy się to państwo, stanowi przede wszystkim efekt nadzoru sprawowanego nad Bośnią przez Unię Europejską. Próby unifikacji sił zbrojnych oraz pozostałych organów państwa ciągną się latami i faktycznie trudno je zaliczyć do sukcesów, chociaż dają pewną nadzieję na to, aby z optymizmem patrzeć na przyszłość tego kraju.

Nie można jednak zapomnieć, że nie zrobiono jeszcze wszystkiego, aby narody Bośni zrozumiały, iż ich dalsza pokojowa koegzystencja będzie tylko wówczas możliwa, jeżeli same osądzą winnych wszystkich zbrodni, które popełniono w tym kraju. Wojna domowa zawsze będzie zjawiskiem niosącym znaczne zniszczenia zarówno w sferze materialnej, jak i ludzkiej. Wojna bośniacka jest nie tylko najlepszym tego przykładem, lecz również pierwszą tego rodzaju wojną, podczas której ludność walczących stron stała się praktycznie jej głównym aktorem. Ponadto stanowi egzemplifikację nowej ery działań militarnych, gdzie obok nielicznych operacji prowadzonych przez oddziały regularnych sił zbrojnych, mamy do czynienia przede wszystkim z działaniami nieregularnymi i wojną partyzancką.

Charakterystyczną cechą wojny w Bośni⁸⁷, zarówno dla pierwszej (opisanej w artykule), jak i drugiej jej fazy, była prywatyzacja działań militarnych i nieskuteczność oddziaływania sił pokojowych ONZ. Z powodu niezbyt bogatej literatury przedmiotu nie jesteśmy w stanie w pełni odtworzyć pełnego udziału w wojnie zarówno profesjonalnych firm, jak i samych ochotników (najemników). Autor niniejszego opracowania ma jednak nadzieję, że stanie się ono podstawą do dalszych badań mających na celu napisanie obszerniejszej pracy, analizującej przebieg działań wojennych w Bośni i na Bałkanach w latach 1991–1999.

NATO również przeciwko siłom chorwackim (operacje powietrzne przeciwko wojskom Republiki Serbskiej były prowadzone od drugiej połowy 1993 r.).

⁸⁷ Jest to charakterystyczna cecha zarówno konfliktu serbsko-chorwackiego, jak i serbsko-kosowskiego, choć wydaje się, że największa skala i zasięg prywatyzacji wojny wystąpiły w Bośni.